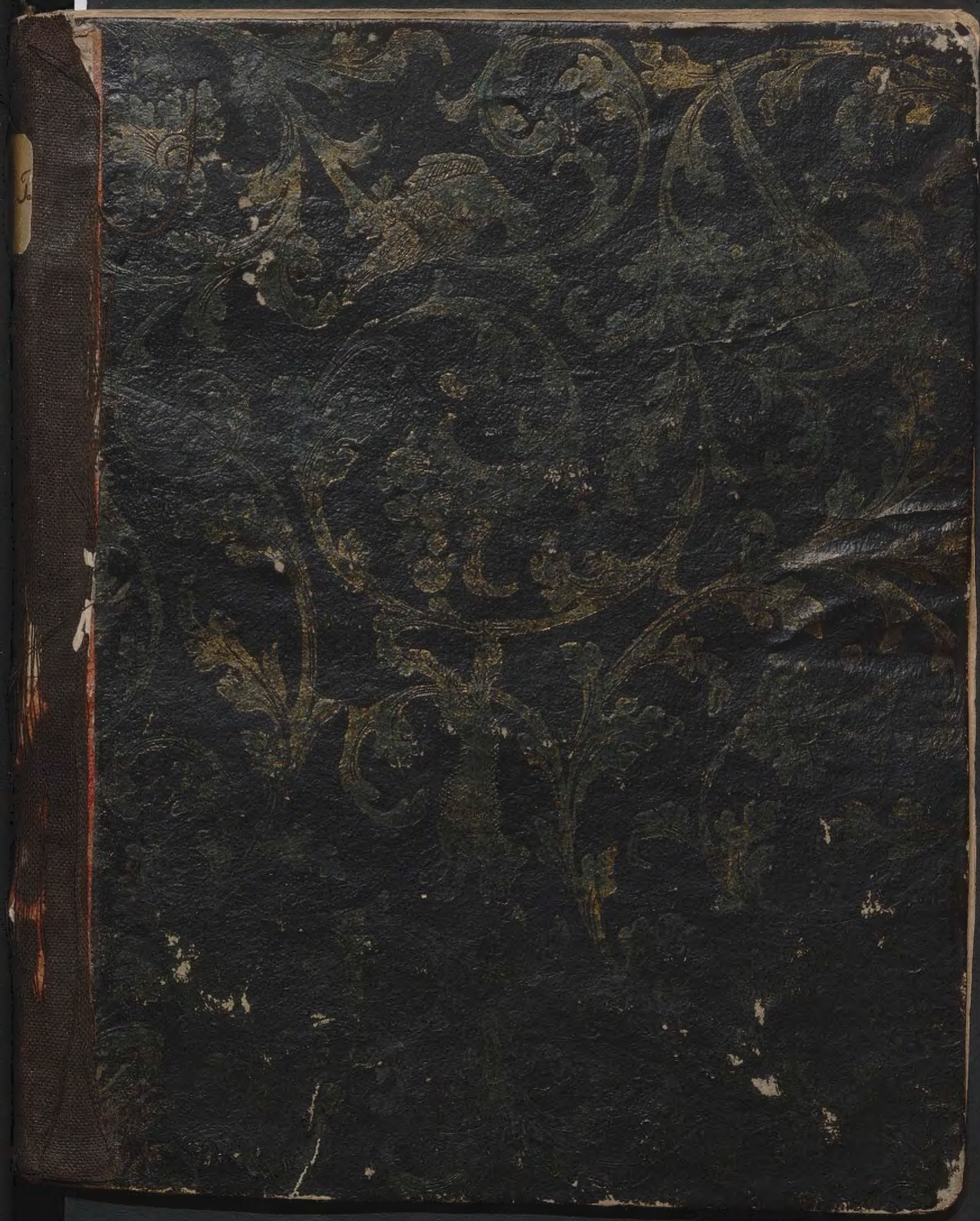






dy

COMPENDIUM
ZYCIA
B. MICHELINY
ALBO
MICHAELINY

Zakonnicy Instytucyi Trze-
ćiego Zakonu S.O. FRANCISZKA.
w ROKU 1737.

BEATYFIKOWANEY.

Od Oyca S. Papieża KLEMENSA XII.

Na solenną Introdukcyą Obrázu Teyże Błogosłáwioney
do Kośćioła OO. Franćiszkanow.

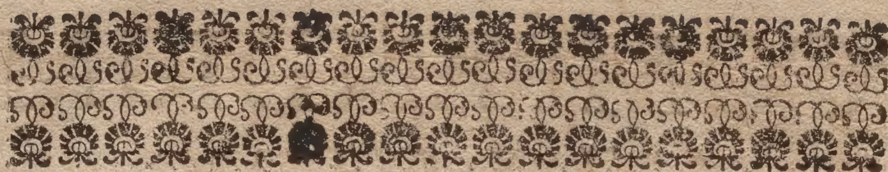
PRZETŁOMACZONE

Przez X. Michałá Halkiewicza Franćiszkáná, z Rocżnych Dźie-
iow Wáddyngá y innych Historykow.

PUBLIKOWANE

Dnia 19. Pazdźier. Na Chwałę BOGU y Honor Błogosławioney Sługi iego, Duszom na zbawienny pożytek

W WARSZAWIE
w Drukarni J. K. Mośći y całey Rzpltey XX. *Schol. Piarum.*



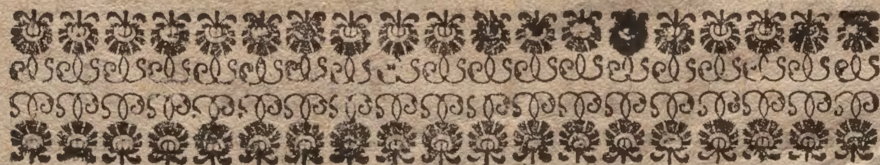
FACULTAS

Vita Beatæ MICHELINÆ Viduæ Tertij Ord: S.P.FRANCISCI

Censeo ut Imprimatur, In quorum fidem manum meam appono *Die 17. 8bris A. 1737. Varsaviæ.*

GVILHELMVS ROBERTSON I. V. D. Gnesnen. Posnanien. Varsavien. Canonicus. Præpositus Infulatus Camenecen. Custos Lovicien. Curiæ Episcopalis per Diecæsim Posn. Auditor Generalis & Iudex

mpp.





DEDICATIO VITÆ
B. MICHELINÆ

Adũ Reverendo ac Eximio Patri Magiſtro Gabrieli Weliſewic, Ex-provinciali, Gvardiano Conventûs Varſavienſis ac Commiſſario Provinciali, Patrono & Mecænati Gratioſiſſimo.

E Nobiliſſima Metellorum Familia, in cœleſtes receptam Sphæras, à Mitris Sereniſſimorum Principum, ad diadema æternitatis vocatam, è nidulo Seraphici Franciſci in Divorum translatam Patriam, ante Conſpectum tuum Pater Religioſiſſime Neo Beatam MICHELINAM ſiſto. Tuiſq; manibus ac pectori Typographico charactere expreſſam ejus Sanctam conſecro Vitam. Ita decuit ut ſub tua convolaret auſpicia liber Vitæ Diviniſſimæ MICHELINÆ, nam tu virtutum es vita, imo geſtis Angelicis animatus cenſeris eſſe, Gabriel; à cujus ore & dexteritate, pectori Lechico Sacræ famæ prœconia, Neo Beatæ clarius innoteſcunt. Non extra fidem eſt gratos ſemper eviternæ, ac ſanctæ memoriæ, Religionem Noſtram, percepiſſe rumores, hos Gabriele

 nunti-

nuntiante. Etenim quo hic fortis Angelus altæ ſapientiæ vertit pennam, mox ingenuis moribus Religionis Penates in Cælum quoddam tranſmutare videtur. Sed tace Calame, cæleſte hoc nomen non humanas, ſed Angelicas requirit laudes. Vnicum hoc noſtræ reliquit capacitati, quod non ad numerum vivat Tullianum, quem eloquentia ſæpiùs claudit punctis, at omni numero abſolutus, faciliùs cum ſole ad beneficia diſpergit manus, quàm ad calculum alij venire poſſunt; liberalis admodum erga ſuperos, animo, ut voces deficiant elogijs, quæ ad nominis æquè perorent dignitatem. Quare dum tua virtutum copia, me inopem fecit, tu ipſe ſuppleas, magna Panegyris, elogia meritorum tuorum; ad quorum Sacrarium admitte nunc Vitam Beatam Divæ MICHELINÆ, *quam intimè in animum pridem admiſiſti; Ipſa enim tibi etiam in terris Vita longæva atq; beata erit.*

Ita voveo toto Filiali pectore Adum
Reverendæ Paternitatis Veſtræ

Devinctiſſimus Cliens

Fr. M. H R. S. O. M. C.



ZYCIE BŁ: MICHELINY.



IAkże nie przyznać że BOG Sprawiedliwy, Iakze nie ogłaszać że nikt się niezawiedźie na miłośći Bozkiey *amor Dei neminem Seducit.* Iákże nie służyć BOGU, kiedy sług swoich wiernych, y szczerze IegoKochaiących, nie tylko wNiebie *Visione Beatifica*, ale y na źiemi wswym Kośćiele Swiętym woiuiącym czcią y Honorem nie ustannym regalizuie, y przez dlugie wieki w śmiertelnych popiołach zostaiącą Ich sławę na od wdźięczenie miłośći nieskażytelną konserwuie, *neq; erugo neq; tinea corrumpit*; nawet naymnieysze sprawiedliwych sług akcye, w wieczystey nie obliteracyi trzyma, *in memoria æterna erit justus*; tak że żadna *malignitas* swiatowa, żadne wieki nie potrafią zatłumić sławę SS. Boskich, *quoniam diligentibus Deum omnia cooperantur in bonū, ijs qui secundum propositum vocati sunt sancti.* Iednakże nie trzeba rozumieć Chrześćiańskim ludźiom, aby słudzy Bośćy dla Nieba, y sławy BOGU służyli, y iego kochali; tak bo- Allocutio.

 wiem

wiem ſzczerze ſłużyli, y ſłużą BOGU, tak ſzczerze kochaią, że nic z inſzey pretenſyi, tylko *ex motivo perfecto ſupernaturali* BOGU ſerca konſekruią. Za co BOG wſzechmogący iako choyny y łaſkawy ſławę ich w rękach ſwoich piaſtuie: *In manibus ſortes ſervorum DEI.* Nam oraz Ziemianinom modeluſz świątobliwośći od nich brać káże, *fac ſecundum exemplar, quod tibi monſtratum eſt*, aby ſerca naſze miłośćią SS. ſług BOSKICH pałały przećiwko BOGU; iako ſobie pewny Aſceta życzył: *A veſtris cordibus corda noſtra condiſcant pulchro veſtro igne ardere.* Nic dla czegoc inſzego y tę nową Beatyfikantkę Błogosławioną MICHELINĘ tak wniebie, iako y w Kośćiele Chrześćiańſkim tytułem Swiętey chwały przyozdabia, y *poſt ſera fata* świątobliwość Iey publikuie Swiatu, tylko abyśmy choyność, ſzczerość Pana BOGA Naſzego, ktory *unicuiq; reddit ſecundum opera*; iako oddał *juſtum præmium* y Bł: MICHELINIE uznali: á przykłádem Swiętego żyćia iey, BOGU ſłużyli, o zbawienie Duſzy naſzey drogą krwią JEZUSA odkupioney, pilnie ſię ſtarali *fac ſecundum exemplar quod tibi monſtratum eſt.*

Ortus B. Michelinæ & Familia.

BŁOGOSŁAWIONA MICHELINA, albo MICHAELINA *w Peſarzu* zrodzona ieſt: Roku 1300. z Rodzicow Szlachetnych y fortunnych krwią z kolligowanych, z Familią Przeświętnych Xiążąt Metellow, (iako Authorowie piſzą) z Oyca nazwanego *Antoni Pardy*. Tey Dziećinie na Chrzćie Swiętym, Oyćieć życzył dać Imie *Nikolauzya* ale Matká przezwyćiężyła prozbą, że MICHELINY Imię na Chrzćie Swiętym odebrała; co pewnym

pro-

prognoſtykiem było, ze miała nie tylko ze ſwiatem ćiałem, ále y czartem woiowáć. We dwunaſtu lat od Rodźicow wydana za Mąż, za pewnego Szlachći- ca z Familii *Małateſtow*, z ktorym za dyſpozycyą BOGA Wſzechmogącego, tylko lat ośm żyła, zkto- rym ſpłodźiła iednego Synaczka Dźiada ſwego ma- iącego Imie *Pardin*. We dwudźieſtu lat zoſtawſzy Wdową, á trwaiąc wtym ſtanie, BOG łaſkawy; chcąc Ią mieć za ſługę ſwoię y z labiryntu ſwiáta wyprowadźić; zeſłał do tamtego kraiu iednę ſwiątobliwą Zàkonnice, z Zakonu pokutuiących S. FRANCISZKA, na Imie *Syryana* ktora po Swiętych mieyſcach za pozwoleniem ſtarſzych pielgrzymo- wáłá, nabożeńſtwem, miłośiernemi uczynkami Chrześćiańſkiemi, to ſłużąc iuż chorym, to iuż na- nich od Domu do Domu dla miłośći Pana BOGA iałmużny żebrząc chodźiła. Nad to tak ſerdecznie gorzała miłośćią BOSKĄ przy modlitwach; że od źiemi na powietrze podnieśioną częſtokroć widy- wali. O Tey tedy Swiętey Tercyarce ſłyſząc Bło- goſławiona MICHELINA, do domu ſwego chę- tnie ſprowadźiła y przyięłá, aby Iey przyiáćielem w śieroctwie, y ſtrożem Wdowiego Iey ſtanu byłá: owſzem Miſtrzynią ią ſwoią, uczyniła, proſząc aby ią Chrześćiańſkiey doſkonałośći uczyła. Rada *Syryana* tey funkcyi y temu ſzczęśćiu, że do zba- wienia mogła uſłużyć Bogatey y Szlachetney Pa- ni; á przeto za Duſzę iey uſtawiczne mortyfikacye dyſcypliny, Nabożeńſtwa czyniła, bo wiedźiała; że ſerce MICHELINY w bogactwách, marnośćiach, Swiata tego, á oſobliwie w kochaniu Syna utopio- ne zoſta-

Marito de-ſponſata.

Brevi facta vidua.

Syra Magiſtra ejus.

ne zostawało. Wdźień Zielonych świątek, gdy we-
Extasis Syræ. dług zwyczaiu *Syryana*, DUCHA Swiętego prośiła za MICHELINĄ aby serce iey oddalił od świątowey marnośći, á ogniem swym miłośći zapalił; pod czas owey modlitwy poszła w zachwycenie Syryana, w ktorym gdy trwáła od rana aż do wieczora, oczy ku BOGU máiąc podnieśione, użaliła się Iey Błogosławiona MICHELINA, á ćiągnącią za suknią wołała: á czemusz śiostro moia nie pośilasz ćiała twego? czemu się nie weselisz? dźiś ći to dźień solenny zesłania DUCHA Swiętego? ten dźień ktory nam BOG sporządźił, toć weselić się y ćieszyć w BOGU potrzeba, ktorym wołaniem gwałtem przerwała owę modlitwe, extatyczną *Syryany*. Na co rzekła *Syryana* o! gdybyś wiedźiała MICHELINO, co to iest według Duszy z Bogiem ćieszyż się, y rozmawiać? nigdy byś mię do tey wesołośći powierzchowney nie wabiła. O! gdybyś y ty MICHELINO zkosztowała, iak słodki y kochaiący Pan nasz iest, wszystkie światowe, były byći kontentece gorżkim piołunem y łatwo byś docześnośćią wzgardźiła; ktora ćię od BOGA, oddala. Odpowiada MiCHELINA na to: daremna śiostro perswazya twoia, á iakoż mam odstąpić miłośći y powinnośći Maćierzyńskiey przećiwko memu Iedynakowi, krew ći to moia, Zyćie to moie, ba y fortunne dostatki, domowe interessa wielką mi są przeszkodą do służby BOSKIEY. Do ktorey znowu *Syryana* rzecze: Achceszże MICHELINO aby ćie Synowska miłośc y zabawy świątowe od BOGA? y od służby iego nie odrażały podzmyż obiedwie do Kośćioła S. FRANCISZKA

Persvasione Syræ animatur ad Deum B. Mich:

á zgo-

á zgodliwie proſmy BOGA, áby cię z tey świato-
wey eliberował niewoli, y młodego *Pardyna* ſy-
náczka twego w niewinnośći na chwałę ſwoię
wźiął do nieba z tegoSwiata. Pozwoliła chętnie na
toMICHELINA, w Kośćiele S. FRANCISZKA ſer-
decznie z płaczē modli ſię oraz z *Syryaną*, przed u-
krzyżowanymJEZUSEM, wtym uſłyſzy zonegoKru-
cyfixa głos, w te ſłowa *MICHELINA* : *Ego te hac cura & amore levabo; Filium ad me vocabo & Matrem mihi deſponſabo.* MICHELINO uwolnię ia Ciebie, że już odtąd o nic świátowego ſtarać ſię nie będźieſz, wezmę ia do śiebie y Syna twego, ćiebie za Oblubienice ſobie po-
ślubię, á dopiero wolną będźieſz od miłośći świa-
ta marnego. na owe ſłowa Chryſtuſowe. Wnet MI-
CHELINA iak inſza ze światowey Matrony w
Niebieſkiego przeminiaſię Anioła, iuż wſzytka myśl
Iey o Bogu o Niebie *fecit cœlos in intellectu*, już ca-
łe ſerce pełne miłośći BOSKIEY. Przychodzi do do-
mu zaſtaie konáiącą dźiećinę Synaczka ſwego, zá-
ſtaie y dwoch Aniołow, ktorzy Duſzę owey Dźie-
ćiny do Nieba ponieſźli. Oddawſzy do Nieba BO-
GU Syna rozdaie Ubogim właſną fortunę, maię-
tnośći y inne dobytki, kontradykowali temu y ſze
mrali nato krewni, utratnicą y głupią ią nazy-
waiąc, częſtokroć tyrańſko bili co wſzyſtko ćierpli-
wie znośiła MICHELINA mowiąc ſłuſznieć ia te
odbieram kary za dawne zbytkimoie wynioſłośći y
delicye. O nic już niedbaMICHELINAtylko oto ſie

Svavis col locutio à Christo.

Filius ejus moritur.

Suas facultates diſtribuit pauperibus.

ſczegulnie ſtarała aby wuboſtwie ubogiego JEZUSA náſládowáła a w Niebie była bogatą *Theſaurisate vobis theſauros non deficientes in Cœlis.* Bierze Habit trzećiego Zakonu S. FRANCISZKA y w zakonnym ſtanie na Ziemi iuż prawie Niebieſkie prowadźiła Zyćie *vitam duxit planè Cæleſtem:* iuż u Błogoſławioney MICHELINY iako w Niebie, w niebie iako u MICHELINY; przy Bł: MICHELINIE prawdzywie źiemia Niebo ſkładała według Poëty *terraq; compoſuit cœlum, quæ pendet ab illo.* O BOZE! moy iak ogniſtą miłośćią pałała ta Błogoſławiona Tercyarka pokutuiącego Zakonu Swiętego Franciſzka y przeciwko bliżnim ná uſługę chorych z miłośći JEZUSA wſzyſtka ſię konſekrowała, ktorym wſzpitalach uſługowała. za co Pewnego czaſu pokazał icy ſię Pan JEZUS mowiąc do niey *miſericordia in pauperes, infirmos, pupillos, & viduas, præſtita, me tibi devinxiſti ſed & ego abundanter retribuam, te juvabo, ut per ſemitam quam elegiſti conſtanter incedas ad vitam* MICHELINO twoim miłośierdźiem ktore świadczyſz ubogim, chorym, ośierośiałym Wdowom, wielceś mie ſobie zdewinkowała; więc Ia tobie choynie to rekompenſować będę y dopomogę ći, ábyś tą drogą, ktorąś ſobie obrała do Zycia wiecznego, ſtatecznie poſtępowała. Za co ona klęcząc dźiękowała wte ſłowa JEZUSOWI *Pater piiſſime tua dona recipis & ſi hæc retribuis, tua munera coronas* Náypobożnieyſzy Oycze Zbáwićielu moy nie zemnieć ty pożytkuieſz, ále z choyności twoiey dane dary odemnie odbieraſz, á ieżeli temi rekompenſuieſz, dobrodźieyſtwa twoie koronuieſz. O! BOZE moy ktory ięzyk wymowi, pioro

Vitam melius & habitum mutat

Secundo Colloquio Divino fruitur

pioro opiſze, iak ciężko męczyła ciało ſwoie, nie potrzeba było Neronow, Dioklecyanow ſzukáć Aſpera vita ejus. ſama nad ſobą Błogosławiona MICHELINA okrutnym Neronem była, żelaznemi paskami, oſtremi Cylicyami, dyſcyplinami mortyfikowała ciało ſwoie, żeby prawdziwym na ziemi bez ciała była Aniołē; uſtawicznie pośćiła, wielkim to traktamentem był u Błogosławioney MICHELINY ſuchy chleb, y woda, y tego bardzo ſkąpo używała. Więcey *pane Angelico* chlebem Anielſkim, to ieſt Przenayświętſzym SAKRAMENTEM żyła, niżeli naturalnym pokarmem. Gdy raz chuć ią wźięła do pieczonego mięſa, ktore na ſtole poſtawiwſzy, tak okrûtnie długo dyſcyplinowała ćiało ſwoie y krwi upuſzczała, poki appetytu chući do mięſa nie utraćiła. Na modlitwach zoſtaiącą gdy kto Devotiones. widział żywego z niey mogł konterfektować Seraphina; wnocy y wednie ſercem gorącym klęcząc Boga chwaliła, na zranione kolana od uſtawicznego klęczenia, ktore y robactwo toczyło, żadnego nie miała reſpektu. Łoſzko iey ziemia była albo goła deſzczka. Serdeczną była kontemplatorką meki IEZUSOWEY, á z miłośći zranionego IEZUSA nawiedziła w Ierozolimie grob Iego. Wymowić Sacra loca Ieroſolymorum viſitat. trudno iakim affektem drogi y ſcieſzki ktoremi naſz IEZUS pod czas męki ſwoiey chodził, całowała. Na Gorze kalwaryi gdzie miłosc naſza IEZUS, był rozpięty na Krzyzu, tak ſerdecznie rozpamiętywała ſmierć IEZUSOWĄ, y gorąco modliła ſię że w zachwyceniu przez długi czás zoſtawała, iż ią ludźie rozumieli być umarłą, w ktorey extazyi ſłodko z IEZUSEM o Boſkich taiemnicach ro-

zmawiała. Aiako Błogosławiona MICHELINA w cnotach świątobliwości iasnym luminarzem była, tak y cudami wielkiemi ieszcze za żyćia iaśniała. Pewnego czasu do Ieruzalem płynąc morzem gdźie gdy wielka burza z niebespieczeństwem żyćia powstała, tylko co Błogosławiona MICHELINA ręce na Krzyz rozciągnęłay modlitwę uczyniła, wtym ze punkćie uspokoione zostało morze, *facta est tranquillitas in mari*, yiak Jordańskie wody, kiedy Jozue Arkę P. przeprowadzał, wryte morze stanęło, *steterunt aquæ* W Pesarzu ubogiemu zproznego naczynia dostátkiẽ bardzo dobrego oleju dzbã napełniła, toż y pewney ubogiey matronie tymże cudownym sposobem wyświádczyła. Człowieka ktory bol cięszki głowy cierpiał, gdy o ratunek zuprzykrzeniem Błogosławioney MICHELINY prośił, zakonne welũ z głowy swoiey zdieła, á nagłowę chorego włożyła, y tak zaraz uzdrowiony został. Takze pewną chorą niewiastę ręce swoie na iey głowę zwyczaiem Apostolskim kładąc uzdrowiła. Trędowatego źebraka wpoł juz przegniłego, od ktorego dla fœtoru każdy zdaleka stronił, Błogosławiona MICHELINA wspomnia wszy sobie na IEZUSA, ze dla miłośći nászey wszystkie ciało iego zranione, y zkancerowane było, zblizywszy się do owego żebraka obrzydliwe rany na twarzy iego całowała; á gdy cudẽBoskim zá onym pocałowaniẽ ubogiego twarz iego, zleczona została co widząc Oblubienica IEZUSOWA tak długo obrzydłe ciało żebraka całowáłą, poki doskonale wszystkiego nie uzdrowiła. Modlitwą swoią szlachetney matronie, na ktorey ciało gniło, zdrowie u Pana Boga zjednała. Tak świątobliwie służąc natym świećie, Bogu Bł; MICHELINA; ale ze kurs naturalny ktosię

In vita miraculis clara.

ſię rodzi, umierać muſi,y nikt od tego nie ieſt excypowany dekretu, *Statutum eſt hominibus ſemel mori.* Wieku ſwego 56 Bł: MICHELINA Roku 1356 dnia 19. albo iak drudzy Autorowie twierdzą, 18. Czerw: w ſam dzień Niedzielny Troycy Swiętey, w Peſarzu ztym ſię ſzcześliwie pożegnawſzy życiem; na życie B. poſzła do domu ſzczęśliwey wieczności *Ibit homo in domum æternitatis ſuæ* oglądać Boga y znim na wieki ſię cieſzyć. Pochowana w Peſarſkim Kośćiele XX. Franciſzkanow *Minorum Conventualium* przy aſſyſtencyi całego Miaſta, y niezliczoney numerozyi Zakonnych, y innych Duchownych Oſob Ktorą po ſmierći ſławną Bog uczynił cudami Pewny Szlachetny Pan z Peſaryi nazwany *Pandulſus* morzem zdalekiego Kroleſtwa powracaiąc do Oyczyzny ſwoiey, ſłyſzał o niezliczonych cudach, ktore Bog ſprawował przez Bł: MICHELINĘ y wielkie łaſki, dobrodźieyſtwa ludziom do iey protekcyi udawaiącym ſię ſwiadczył; niedawał wiary, na ukaranie niedowiarſtwa iego przepuśćił Bog gwałtowne Aquilony, wzburzył głębokie morze; iuz iuz tonie okręt, wzywaią ſwych SS. Patronow na ratunek marynarze, y inni ludzie: weſtchnie ſerdecznie do Bł: MICHELINY, y ow Szlachetny Pan czyniąc ſtateczne poſtanowienie, wſzędy głośić świątobliwośći y cuda tey Bł: Tercyarki S. Franciſzka na tych miaſt fatalna uſtąpiła morſka burza, ktory cud uznawſzy, od tąd, wſzędy ſławił Liberatorkę y Patronkę ſwoię, na zawdzięczenie tey łaſkawośći, marmurowy na chwałę iey wyſtawił grob; ktory potym wedwieśćie lat y kilka *Zoroaſtes* y *Hippolita Leonarda* Małzonka iego w Roku 1580 koſztownie odnowili. Doznał oſobliwey łaſki od tey Bł: MICHE-

Mors ejus pretioſa in conſpectu Domini.

Sepulta apud PP. Franciſcanos Min. Conv.

Claret poſt fata miraculis.

LINY *Ian Gianni*, kiedy Synaczka ſwego *Letaliter*-choruiącego do iey protekcyi oddał, y grob na wie-dzić przyobiecał. Pewny Szlachcic z Peſaryi gdy ſię modlił u grobu Iey y Cylicyą ktorey ona uży-wała na oczy przyłozył, utracony wzrok odebrał. Roku 1379 Brat Anioł z Appulyi w konwenćie Pe-ſarſkim mięſzkaiący, przez nawałność morſkiey fali utonął, ktorego gdy nie zywego na brzeg wyćiągne-li y Bł: MICHELINIE zalecili ozył, y zdrowym do konwentu powroćił Tegoſz Roku dnia 21. Li-ſtopada niewiaſta Imieniem *Antontola* czartow w ſobie maiąca przy grobie Iey uwolniona zoſtała. Doſtąpiła tey łaſki wtakim ze utrapieniu zoſtaiąca *Cekkoliny* Corka Imieniē *Berta*, bo iak ſię tylko dotchne-ła Ciliciū Bł: MICHELINY tak zaraz czarći odniey uſtąpili Roku 1360 Pewną niewiaſte z ktorey ciało opadało uzdrowiła Roku 1367 Panienkę *Gaudyozc* iuz konaiącą, Iana Rektora Kośćioła S. Martyny powietrzem zarazonego uzdrowiła. Tegoſz Roku tonącego na morzu Iakoba z Wenecyi y Mikołaja ſalwowała, Roku 1363 wedwūnaſtu lat Chło-pca Imieniem Piotra, ktory ſmiertelnie ſzwan-kował zkonia; zleczyła Roku 1364 *Bokkacyna* od Węgrow złapanego w niewolą y cięſzko okute-go eliberowała. Antoniego powietrzem zarazonego zdrowym uczyniła Roku 1365 *Nikollete* Panienkę paraliżem naruſzoną y cały Rok dla ſłabośći wiel-kiey nałozku leżącą zdrowiē opatrzyła Roku 1375 Pa-nienkę Imieniē *Lella* ktora przez trzy lata nie ſłyſzała ſłuh iey przywroćiła Roku 1377 Elzbita matrona z Rawenny monſtrum porodźiła ále gdy ow ſwoy

płod

płod zalećiła Bł: Michelinie nabożnie po dwuch Mięsiącach iák Anioła sliczną dziecinę odebrała, Okrom tych cudow są y inne 96. ktore *Ceccolus* y *Bernabuccius* publiczni Pesarscy Pisarze z dowodami ludźi godnych wiary zapisali. Ieszcze o krom tych konnotowanych Cudow, są y inne niezliczone, samemu tylko Bogu iawne *numera stellas si potes* Przeto Chrześcianski człowiecze rzetelnie będąc wiadomy o świątobliwym żyćiu Tey nowey Beatyfikantki, ktorą ći Bog Wszechmogący y Kośćioł S. Katolicki temi czasy na wzor y przykład świątobliwości podał, Iey świętym zyćiem animuy się do miłośći szczerey Pana Boga, *possumus nos quoq; esse, quod Sancti sunt si faciamus quod fecêre ipsi* mowi Chrisost: S. możemy takiemi być y my iako Swięći, tylko to czynmi, co oni czynili, kochaymy szczerze Boga; całym sercem Iemu słuszmy mieymy wosobliwey konsideracyi wieczność, y owe słowa Teressy S. albo żyć z Bogiem na wieki: albo zginąc na wieki, *aut æternum benè aut æternũ malè* mieymy w pamieći swiezey naukę ktorą chociasz Poganski Plato w swoiey szkole pisac kazał *Hic est momentum videte qualis sit æternitas*, a tym sposobem dostąpiemy tytułu Błogosławionego zbawienia.





